

Zapomniana Unia



BOGUSŁAW DYBAŚ

Stacja Naukowa, Wiedeń

Polska Akademia Nauk

dybas@viennapan.org

Dr hab. Bogusław Dybaś jest historykiem badającym dzieje Europy Wschodniej

Mapa polityczna Europy Środkowej w ciągu ostatniego tysiąca lat zmieniała się wielokrotnie. Wiele krajów zostało zupełnie zapomnianych, inne istnieją tylko na kartach podręczników historii lub w micie i legendzie. Taką krainą są Inflanty

Powstanie i dzieje terytorium położonego na krańcach dawnej Europy i dzisiejszej Unii Europejskiej są niezwykle ciekawe i związane z dziejami Europy. Terytorialnie Inflanty to współczesne republiki bałtyckie Łotwa i Estonia. Etnicznie i językowo sprawa jest nieco bardziej skomplikowana.

U wschodnich wybrzeży Bałtyku

Na początku XI wieku południową część tego obszaru zamieszkiwały plemiona Bałtów (współcześnie do tej grupy należą obok Łotyszy także Litwini, niegdyś zaliczały się do niej plemiona Prusów i Jadźwingów), północną zaś plemiona ugrofińskie (do tej grupy obok Estończyków należą dziś Finowie, Węgrzy i kilkanaście drobniejszych grup). Gdy jednak w drugiej połowie XII wieku niemieccy kupcy należący do powstałej w Lubecie Hanzy zaczęli docierać na wschodnie wybrzeża Bałtyku, a interes ekonomiczny zaczął się łączyć z dążeniami ewangelizacyjnymi, przy ujściu Dźwiny, gdzie dzisiaj leży stolica Łotwy Ryga, napotkali nie Bałtów, lecz niewielkie ugrofińskie plemię Liwów (łac. Livones), od których powstała nazwa kraju Livonia (niem. Livland). W XVI wieku z nazwy niemieckiej drogą przekształceń językowych powstała polska nazwa Inflanty.

Znaczenie handlowe, wyzwanie chrystianizacji, a także opór miejscowych dość już dobrze zorganizowanych ludów sprawiły, że Inflanty stały się przedmiotem podboju zbrojnego. Istotną rolę odegrały w nim zakony rycerskie, najpierw zakon kawalerów mieczowych, a po jego klęsce w bitwie z Litwinami pod Szawłami w 1236 roku – zakon krzyżacki. Specyfiką niemieckiego podboju Inflant było to, że napływali tu niemieccy rycerze, misjonarze, kupcy, nawet rzemieślnicy, ale ze względu na odległość nie przy-

bywali tu zbyt licznie chłopci. Niemcy tworzyli więc elity polityczne i gospodarcze kraju, podczas gdy niższe warstwy rekrutowały się z ludności miejscowej. Pod względem społecznym tworzył się zatem na terenie Inflant typowy kolonialny układ. Wspólna kultura i poczucie zagrożenia ze strony uciskanej ludności autochtonicznej przyczyniały się do konsolidacji przybyłej do Inflant ludności niemieckiej. Dalsze jej skomplikowane losy doprowadziły do ukształtowania się przez stulecia tzw. Niemców bałtyckich, których w 1940 roku, na podstawie porozumień Hitlera z rządami Łotwy i Estonii, „repatriowano” do Rzeszy.

Unia państw

Specyfika średniowiecznych Inflant polegała także na tym, że nie stanowiły one (odmiennie niż państwo zakonu krzyżackiego w Prusach) politycznej jedności. Były zbiorem odrębnych państewek, rządzonych przez duchownych i Krzyżaków. Poszczególne władcy, zwłaszcza arcybiskup ryski i Krzyżacy, zaciekle ze sobą rywalizowali o hegemonię w Inflantach, przy czym w rywalizacji tej częściej bywali górą rycerze zakonni.

Duchowny charakter państewek inflanckich sprawił, że stały się one w pierwszej połowie XVI wieku szczególnie wrażliwe na reformację, która – w postaci luteranckiej – odniosła w Inflantach zdecydowany sukces. Ten sukces przyczynił się jednak do politycznej destabilizacji kraju i w połączeniu z zagrożeniem zewnętrznym ze strony Moskwy Iwana Groźnego doprowadził do upadku średniowiecznych Inflant.

W tym momencie losy Inflant spłoty się na kilka stuleci z losami Polski, a dokładniej – z losami Polski i Litwy, tworzących od unii lubelskiej w 1569 roku wspólną Rzeczpospolitą. Zawarty w 1561 roku w Wilnie układ między przedstawicielami Inflant a polskim królem Zygmuntem Augustem miał ogromne znaczenie dla nowożytnych dziejów Inflant. Po pierwsze, na skutek sekularyzacji zakonu krzyżackiego w Inflantach powstał nowy twór państwowy: istniejące do 1795 roku Księstwo Kurlandii. Jego władcą jako lennik króla polskiego, a później Rzeczypospolitej został ostatni mistrz inflancki zakonu krzyżackiego Gotthard Kettler. Po drugie, przywilej Zygmunta Augusta nadał rycerstwu inflanckiemu pełne prawa szlacheckie, dając podstawy do ukształtowania się szlachty inflanckiej.

Zmienny układ sił

Związek z Polską i Litwą ze względu na wspólne zagrożenie moskiewskie i geograficzną bliskość był dla



www.sxc.hu

Tallin, położona nad Bałtykiem stolica Estonii, jest świadectwem historii dawnych Inflant, w których łączyły się i mieszały tradycje wielu kultur, w tym przypadku skandynawskiej, niemieckiej i rosyjskiej

Inflant korzystniejszy niż podporządkowanie się Danii czy Szwecji, ale nie dawał pełnej gwarancji bezpieczeństwa. Rozpoczęta pod koniec lat pięćdziesiątych XVI wieku wyniszczająca tzw. wojna inflancka zakończyła się dopiero na początku lat osiemdziesiątych tego stulecia opanowaniem kraju przez Stefana Batorego. Jednak już w latach dwudziestych XVII wieku znaczna część Inflant położonych na północ od rzeki Dźwiny przeszła (wraz z Rygą) pod panowanie szwedzkie. Przy Rzeczypospolitej pozostała tylko południowo-wschodnia część tych tzw. Inflant zadźwińskich, czyli Inflanty Polskie z Dyneburgiem. W ciągu XVII i XVIII wieku obszar ten został całkowicie spolonizowany, podobnie jak wiele pochodzących stamtąd rodów szlacheckich (jak Platerowie, Borchowie, Hylzenowie, Romerowie, Weysenhoffowie, Mohlowie i wiele innych).

Na początku XVIII wieku wielka wojna północna zmieniła układ sił w regionie – Szwecja została wyparta z Inflant przez Rosję, która pod koniec XVIII wieku przejęła w wyniku rozbiorów także tę część Inflant, która do tej pory należała do Rzeczypospolitej. Przez kolejne ponad sto lat całe Inflanty jako tzw. prowincje bałtyckie o bardzo dużym stopniu autonomii (mimo rusyfikacji podjętej w latach osiemdziesiątych XIX wieku) wchodziły w skład imperium rosyjskiego. Kres temu położyła I wojna światowa i upadek carskiej Rosji, w wyniku czego w 1918 roku powstały niepodległe republiki Łotwa i Estonia. W następstwie paktu Ribbentrop-Mołotow zostały one wchłonięte przez Związek Sowiecki jako tzw. republiki radzieckie i – z przerwą na okupację niemiecką w czasie II wojny światowej – stan taki utrzymał się do odzyskania niepodległości w 1991 roku.

Dzisiaj oba kraje, podobnie jak Polska, są członkami Unii Europejskiej i NATO.

Więzi ponad regionami

Ten krótki przegląd dziejów Inflant pozwala na kilka refleksji. Poszukując europejskiej tożsamości, odwołujemy się do tradycji poszczególnych regionów, ale warto również poszukiwać tradycji powiązań międzyregionalnych, one bowiem lepiej wyjaśniają specyfikę poszczególnych regionów. Pod tym względem trudno w Europie o region bogatszy w doświadczenia niż dawne Inflanty. Obok lokalnej tradycji ludów bałtyckich i ugrofińskich spłoty się tu tradycje zachodnioeuropejskie (niemieckie), środkowoeuropejskie (polskie i litewskie), wschodnioeuropejskie (rosyjskie) i skandynawskie. Dzieje Inflant są egzemplifikacją ważnych wątków europejskiej historii: chrystianizacji, reformacji, ale także XIX-wiecznego kształtowania się nowoczesnych narodów. W 2009 roku obchodzono rocznicę polsko-litewskiej unii lubelskiej (1569), wyraźnie podkreślając paralelę między tym związkiem a współczesną unią europejską. Warto zatem także nie przeoczyć przypadającej w 2011 roku rocznicy traktatu wileńskiego (1561), który tworzył kolejny i stosunkowo trwały związek w tej części Europy. ■

Chcesz wiedzieć więcej?

- Manteuffel G. (2009). *Inflanty Polskie oraz Listy znad Bałtyku*. Kraków: Universitas.
- Biskup M., Arsyński M. (Red.). (2002). *Inflanty w średniowieczu. Władztwa zakonu krzyżackiego i biskupów*. Toruń: Towarzystwo Naukowe w Toruniu.